



Związek Rzemiosła Polskiego

ul. Miodowa 14, 00-246 Warszawa, tel. +48 22 50 44 200, fax. +48 22 50 44 220, www.zrp.pl, zrp@zrp.pl

Stanowisko do projektu Rozporządzenia Ministra Rozwoju w sprawie maksymalnych marż hurtowych i detalicznych stosowanych w sprzedaży niektórych maseczek

W odpowiedzi na pismo Ministra Rozwoju z 28.04.2020 roku;

Znak sprawy: DOT-IV.0211.3.2020

Inicjatywę Ministra Rozwoju dotyczącą wprowadzenia maksymalnych marż stosowanych przy sprzedaży maseczek, generalnie postrzegamy jako właściwy krok, mający na celu ochronę przed nieuczciwymi praktykami dotyczącymi kształtowania cen artykułów, które stały się kluczowymi narzędziami zabezpieczenia przed możliwością zarażenia koronawirusem SARS-CoV-2.

Ma to szczególne znaczenie z uwagi na stan epidemii COVID-19, ogłoszony rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 10 kwietnia 2020 r. *w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii*, jak również na fakt, że od dnia 16 kwietnia 2020 r. do odwołania wprowadzono obowiązek zakrywania ust i nosa przy użyciu np. maseczek lub masek podczas przebywania poza adresem miejsca zamieszkania lub stałego pobytu.

Co więcej, według opinii Ministerstwa Zdrowia epidemia COVID-19 może trwać jeszcze przez okres 2 lat i na taką rzeczywistość winno być zorientowane projektowane rozporządzenie.

Dlatego, w naszej ocenie, „parasolem ochronnym” przed nieuzasadnionym wzrostem cen, podobnym do zaproponowanego w projekcie rozporządzenia, winny być objęte nie tylko maseczki, ale również inne środki ochrony, w tym rękawiczki, przyłbice oraz płyny do dezynfekcji stosowane w czasie ogłoszonego stanu epidemii.

Planowane jest, i już częściowo wdrażane, stopniowe znoszenie ograniczeń dla przedsiębiorców. Niezależnie od już obowiązujących wszystkich pracodawców dodatkowych środków zapobiegających rozprzestrzenianiu się epidemii, Ministerstwo Rozwoju przygotowuje i zapewne będzie wdrażać wspólnie z Głównym Inspektoratem Sanitarnym zalecenia dla różnych branż, zakładające bardzo ostre wymogi sanitarne, generujące ogromne koszty zakupu różnych środków ochrony, nie tylko maseczek. Poznaliśmy projekty tego typu zaleceń dla salonów kosmetycznych i gabinetów kosmetycznych.

Równie rygorystyczne warunki ustalono dla przedszkoli – w tym przedszkoli niepublicznych. Pragniemy tu zaznaczyć, że liczba przedszkoli prowadzonych przez podmioty prywatne według danych GUS w roku szkolnym 2017/2018 („Oświata i wychowanie w roku szkolnym 2017/18, GUS 2018”) to 3234 placówki dysponująca łącznie 233811 miejscami.

A zatem **zawężanie przedmiotu rozporządzenia jedynie do maseczek ochronnych** będących środkami ochrony indywidualnej w rozumieniu art. 3 pkt 1 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady(UE) 2016/425 i maseczek nie będących środkami ochrony indywidualnej służących do osłaniania nosa i ust - **jest dla nas niezrozumiałe i stawia pod znakiem zapytania jego „przydatność” dla szerokiej rzeszy podmiotów, które będą musiały przestrzegać podwyższonych rygorów sanitarnych.**

Mając na uwadze skuteczną ochronę obywateli – w tym między innymi właścicieli zakładów fryzjerskich i kosmetycznych, przed stosowaniem przez producentów, importerów i dystrybutorów hurtowych i detalicznych spekulacyjnych cen na obowiązkowe środki ochrony przed przenoszeniem się pomiędzy ludźmi wirusa SARS-CoV-2, uważamy że rozporządzenie winno być poparte wnikliwą analizą opartą zarówno na danych Ministra Zdrowia dotyczących rozprzestrzenia się koronawirusa w Polsce, dynamiki zachorowań, zgonów i wyleczeń, jak również informacjach pochodzących od reprezentatywnych organizacji pracodawców . Co więcej, stojąc przed zadaniem zaopiniowania projektu przedmiotowego rozporządzenia winniśmy być wyposażeni w wiedzę wynikającą z odpowiedzi m.in. na poniższe pytania:

1. Czy Ministerstwo Zdrowia rozważyło wprowadzenia takiego samego systemu na obowiązkowe maseczki, rękawiczki i inne środki ochrony.
2. Czy Ministerstwo Finansów uwolni maseczki, rękawiczki, przyłbice itp. od nałożonego podatku VAT (obecnie – dane z udostępnionej nam faktury zakupu: za opakowanie zawierające 15 szt. maseczek wielokrotnego użytku kupujący musiał zapłacić 268,36 zł netto + 61,72 zł. należnego 23% podatku VAT, tj. łącznie 330,08 zł. Należy wziąć pod uwagę, że maseczka nawet wielokrotnego użytku jest produktem nietrwałym, podatnym na uszkodzenia lub po prostu łatwym do zniszczenia, czyli taki wydatek na pewno nie będzie wydatkiem jednorazowym).
3. Czy maseczka, jako środek ochrony przed przenoszeniem bądź zarażeniem koronawirusem – jest wyrobem tekstylnym, czy obowiązkowym do stosowania pod rygorem kary wyrobem medycznym? W celu uniknięcia niejasnych sytuacji naszym zdaniem należałoby doprecyzować tą kwestię. Np. w wytycznych GIS dla przedszkoli używa się ogólnego terminu „maseczka ochronna” z jednoczesnym brakiem doprecyzowania jakie minimalnie cechy winna posiadać.

Według informacji pochodzących od zrzeszonych w naszej strukturze organizacyjnej właścicieli zakładów fryzjerskich i kosmetycznych, gdyby już dzisiaj zostały uruchomione te zakłady bez dodatkowych obostrzeń, to przy standardowym zużyciu maseczek i rękawiczek ochronnych (to jest typowym dla tego typu usług, niezależnie od epidemii) – wydatki ponoszone na zakup tych artykułów po cenach „epidemicznych” będą co najmniej 5 krotnie wyższe niż z okresu sprzed epidemii. Jeżeli uwzględnimy zwiększoną ilość używanych maseczek, rękawiczek, środków do dezynfekcji i innych artykułów jednorazowego użytku, spowodowaną obostrzeniami wprowadzanymi przez Ministerstwo Zdrowia, to koszty te mogą być wyższe niż przychody uzyskane z działalności salonów, co może być przyczyną zamykania działalności i zwalniania pracowników, w tym pracowników młodocianych zatrudnianych w celu przygotowania zawodowego.

Wypełnienie przez przedsiębiorców tych branż wszystkich zaleceń i nakazów sanitarnych w cenach obecnie stosowanych przez producentów, importerów, hurtownie i sprzedawców detalicznych

spowoduje konieczność podniesienia cen za usługi, co w zdecydowanej większości przyczyni się do rozwoju „szarej strefy”, gdzie nie obowiązują już żadne zasady bezpieczeństwa i odpowiedzialności za zdrowie klienta.

Związek Rzemiosła Polskiego stoi na stanowisku, iż Ministerstwo Rozwoju winno w trybie pilnym przygotować projekt rozporządzenia, w którym zostaną uwzględnione wszystkie wymagane prawem do stosowania w czasie epidemii COVID-19 preparaty dezynfekujące i środki ochrony oraz wprowadzone maksymalne ceny urzędowe na te artykuły. Tylko takie kompleksowe rozwiązanie może istotnie ograniczyć konieczność podnoszenia cen na świadczone usługi, pozwoli na utrzymanie dotychczasowej legalnej działalności i zapobiegnie przechodzeniu klientów do wyjętej spod prawa „szarej strefy”.

Utrzymanie cen usług na umiarkowanym poziomie jest ważne również dla klientów, którzy znaleźli się w pogorszonej sytuacji finansowej z powodu np. utraty pracy, pomniejszych zarobków itp.

Wprowadzenie mechanizmów ochronnych jedynie w obrocie maseczkami, firmy handlowe zrekompensują sobie odpowiednio ustalonymi i przeliczonymi marżami na rękawiczki i płyny do dezynfekcji, co w efekcie nie zmieni sytuacji ekonomicznej zakładów świadczących usługi fryzjerskie i kosmetyczne.

Jednocześnie proponujemy wzięcie pod rozwagę rozwiązania na czas obowiązywania nakazu zakrywania ust i nosa maseczkami - wprowadzenia przepisu gwarantującego wszystkim osobom objętym tym rygorem bezpłatny dostęp do takich maseczek.

Natomiast, co do propozycji zawartej w przedstawionym projekcie rozporządzenia marża detaliczna i hurtowa winna wynosić maksymalnie 5% i być niezależna od innych czynników, takich jak cena hurtowa lub wielkość zakupu.

Według danych pochodzących z Ministerstwa Zdrowia na: 02.05.2020 r. na godz. 13:00 liczba potwierdzonych przypadków koronawirusa w Polsce wzrosła do 13 375 osób. 664 osoby zmarły z powodu COVID-19. Cały czas rośnie również liczba zarażonych oraz ofiar wirusa na świecie.

Jak zapowiedział Minister Zdrowia i eksperci koronawirus COVID-19 zostanie z nami na długo, a zatem wszelkie rozwiązania prawne powinny być podejmowane przez Rząd szybko, ale przy rzeczywistym uwzględnieniu potrzeb, wniosków i opinii pracodawców. To dzięki aktywności MMIŚP będziemy mogli wszyscy wrócić do zapowiadanej przez Pana Premiera „normalności”. Pragniemy tu zaznaczyć, że to Związek Rzemiosła Polskiego, jako organizacja pracodawców zrzeszająca największą liczbę mikroprzedsiębiorców działających w sferze usług bytowych dla ludności dysponuje największą bazą wiedzy o sytuacji ekonomicznej i organizacyjnej tych firm. Stąd też oczekujemy współpracy pomiędzy Ministerstwem Rozwoju i ZRP, która skutkować będzie optymalnymi rozwiązaniami prawnymi wynikającymi z rzeczywistych potrzeb przedsiębiorców.

Warszawa, 4 maja 2020 roku